

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek

SSN Paweł Księżak (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego A. D.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 13 listopada 2019 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 16 października 2019 r. (data oddania w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego) A. D. wniósł protest wyborczy, wskazując, że:

- na podstawie uchwały Państwowej Komisji Wyborczej nr 243/2019 z dnia 11 września 2019 r., zmieniającej uchwałę w sprawie wzorów kart do głosowania oraz nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej dla obwodów głosowania utworzonych w kraju, oraz uchwały Państwowej Komisji Wyborczej nr 263/2019 z dnia 30 września 2019 r., zmieniającej uchwałę w sprawie wzorów kart do głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i

Senatu Rzeczypospolitej Polskiej dla obwodów głosowania utworzonych za granicą i na polskich statkach morskich, wprowadzono wzór kart do głosowania naruszający prawo, skutkiem czego wybory nie zostały przeprowadzone rzetelnie, a sfalszowane wobec logiki demokratycznych wyborów, a osoby, które nie mogły sprzeciwić się wobec wyboru zaproponowanych kandydatów, były dyskryminowane – w ocenie wnoszącego protest doszło w ten sposób do naruszania godności wolnej istoty;

- niemożliwym jest głosowanie słowem „nie” lub zwrotem „żaden z listy” przeciw kandydatom, przez co statystycznie wybrani zostać mogą dowolni, wbrew rozsądnym decyzjom innych wyborców, którzy na wybory nie poszli lub w nich nie uczestniczyli, gdyż nie mogli się sprzeciwić kandydaturom, a uznanie za nieważny głos w karcie (poprzez zaznaczenie kilku kandydatów wbrew instrukcji) nie oddaje woli wyborcy ani intencji wyborów, a utrwała patologię i przymusza obywateli do uczestnictwa w zafałszowanych wyborach;

- komisarze wyborczy, komisje wyborcze oraz Państwowa Komisja Wyborcza, Krajowe Biuro Wyborcze i urzędnicy wyborczy nie dopełnili obowiązków celem zapewnienia niezbędnych praw wyborczych, jakie należałoby wywodzić;

- obecny stan prawny narusza inne prawa obywateli, m.in. przez fakt braku indywidualnego prawa wyborczego, ograniczając tak ich prawa wyborcze, jakie wynikać by mogły z zasad wpisanych w wartości demokratyczne, które się bezprawnie obraża;

- wybory w takiej formie przeprowadzane w formule systemowej cenzury, która sprzyja od dawna starym politykom i układom politycznym z czasów komunizmu, ku uciechowej propagandzie kandydatów;

- T. (...) była stronnica i zawsze obecna w większości na wydarzeniach jednej partii (...) i jej konwentach w ramach kampanii, co narusza równość i wolność wyborów;

- przeprowadzono test (wiedzy i posiadanych informacji o potrzebach obywateli, sieci społecznej, gospodarczej), z którego wynika, że partie są oderwane od rzeczywistości, od obywateli i ich potrzeb, nieskupione na interesie publicznym;

- zasadne są przesłanki o zlecenie komisyjnego zliczenia głosów we wszystkich okręgach przez wzgląd na podejrzenie i sygnały o fałszerstwach

protokołów zliczenia głosów przy założeniu statystycznych wyników mających sprzyjać partii (...), a także posiadaniu wcześniejszych informacji w partii o wynikach i ujawnienia informacji statystycznych.

Wobec powyższego A. D. wniósł o unieważnienie wyborów, dla których wytworzono uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej nr 243/2019 z dnia 11 września 2019 r. oraz uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej nr 263/2019 z dnia 30 września 2019 r. – uznając takie wybory za nielegalne i niezgodne z prawami. Jednocześnie wnoszący protest wezwał do przeprowadzenia wyborów ponownie, zgodnie z prawem (poprawionym), na zasadach praworządnych i demokracji faktycznej, a nie fasadowej, celem wyłonienia odpowiednich, nieskażonych kadr politycznych skoncentrowanych na współpracy i budowaniu państwa oraz rozwiązywaniu problemów.

W odpowiedzi na protest Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że nie spełnia on wymogów formalnych i w związku z tym powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

W odpowiedzi na protest Prokurator Generalny wyraził pogląd, że należy pozostawić go bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 241 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 684; dalej: k.wyb.) protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

Wedle art. 241 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Stosownie do art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający

warunków określonych w art. 241. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Art. 258 k.wyb. przewiduje, że w sprawach nieuregulowanych w dziale IV Kodeksu – „Wybory do Senatu” stosuje się odpowiednio przepisy działu III Kodeksu – „Wybory do Sejmu”.

Relevantny z punktu widzenia niniejszej sprawy jest także art. 82 k.wyb., którego § 1 przewiduje, że przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub

2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Art. 82 § 3 k.wyb. stanowi z kolei, iż protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepis art. 243 § 1 k.wyb. odsyła do treści całego art. 241 k.wyb., a zatem do wszystkich jednostek redakcyjnych tego przepisu – a więc także do § 3, stawiającego przed osobą wnoszącą protest wyborczy wymaganie sformułowania zarzutów wymienionych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienia lub wskazania dowodów na ich poparcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2015 r., III SW 119/15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2015 r., III SW 136/15).

Wnoszący protest nie sformułował zarzutów, które mieściłyby się w zakreślonych przez art. 82 § 1 k.wyb. podstawach wniesienia protestu.

Z treści protestu wynika, że nieprawidłowości, których dopatruje się A. D., jednocześnie ich nie konkretyzując, miałyby wynikać z użycia niezgodnych z prawem – w ocenie wnoszącego protest – wzorów kart do głosowania oraz nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille’a, wprowadzonych uchwałą Państwowej Komisji Wyborczej nr 243/2019 i uchwałą

Państwowej Komisji Wyborczej nr 263/2019. Wnoszący protest w istocie kwestionuje zatem treść przedmiotowych uchwał Państwowej Komisji Wyborczej, nie wskazując na konkretne nieprawidłowości, które mogłyby świadczyć o naruszeniu przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów bądź o popełnieniu przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów.

Podobnie, w zakresie przedmiotowym protestu wyborczego nie mieszczą się zarzuty dotyczące stroniczości Telewizji (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie, która w swoich audycjach miała – w ocenie wnoszącego protest – faworyzować partię (...). Nawet bowiem przy założeniu, że taka sytuacja faktycznie miała miejsce – na co A. D., wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 241 § 3 k.wyb., nie przedstawił żadnych dowodów – brak jest podstaw do twierdzenia, iż okoliczność ta przesądza o istnieniu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów, a tym bardziej o popełnieniu przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów.

Także zarzut dotyczący sposobu głosowania – gdzie wnoszący protest domagał się wprowadzenia możliwości oddania głosu ważnego poprzez zaznaczenie opcji „nie” lub „żaden z listy” – pozostaje poza zakresem przedmiotowym protestu wyborczego, określonym w art. 82 § 1 k.wyb. Przepisy Kodeksu wyborczego w sposób jednoznaczny określają sposób głosowania i warunki ważności głosu (art. 227 k.wyb., art. 268 k.wyb. i art. 269 k.wyb.). Sformułowany przez A. D. zarzut stanowi więc w istocie prywatną krytykę rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę, nie świadczy zaś o naruszeniu przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów, a tym bardziej o popełnieniu przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale

XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów.

Pozostałe sformułowane w proteście zarzuty stanowią jedynie wyraz niezadowolenia z sytuacji istniejącej na polskiej scenie politycznej oraz działalności partii politycznych *in genere* – i należy je zakwalifikować jako prywatną opinię wnoszącego protest, ze swej istoty niepopartą żadnymi dowodami. Tego rodzaju zarzuty, sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte wyłącznie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez Państwową Komisję Wyborczą, bez przedstawienia dowodów, nie mieszczą się zaś w przedmiocie protestu określonym w art. 82 § 1 k.wyb. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2014 r., III SW 35/14).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 258 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.